

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 28 Czerwca
10 Lipca Roku 1858.

N^o 178.

Jutro, ŚŚ. Józef i Dąbki i Pjusa.
Ubyło dnia miny 18.

Jutro w Kościele PP. *Sakramentek*, przypada doroczna uroczystość przeniesienia Relikwi Sgo BENEDYKTA, która odbędzie się z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami.

Jutro, jak donieśliśmy, przypada Odpust poświęcenia Mokotowskiego Kościoła, który tamże solennym obrzędkiem obchodzony będzie. Drugi to już rok, jak chwalebna Boża regularnie się tam odbywa. Nowy ten i ubogi jeszcze w różne miejscowe ozdoby i potrzeby Dom Boży łatwo duszy i oku Chrześcijanina brak ich wykazuje; jest więc jeszcze sposobność aby grosz wdowi i datek możniejszego w jednym chwalebnym celu na ofiarę STWÓRCY złożony, potrzeby i ozdoby te, jako zwykle bywa chociaż stopniowo uzupełnił.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył NAJWYŻEJ rozkazać uznawać Radcę Handlowego, Bankiera Stanisława *Lesera*, Konsulem Saskim w Warszawie.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIEŁSIEWIEJ dozwolił raczył przebywającym za granicą Polskim wychodźcom: Józef: *Bachlińskiemu*, Teofil: *Zawadzkiemu*, Fran: *Chuchrowskiemu*, i Waleń: *Chojnowskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z d. 15 (27) Maja 1856 r.

Z powodu braku w istniejących postanowieniach Finlandji prawa stanowego w przedmiocie formalności mających zachowywać się przy przesiedlaniu Szlachty i Urzędników z Cesarstwa do Wielkiego Xięstwa, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ na d. 11ym (23im) Lutego r. b. raczył ustanowić przepisy, które ogłoszone zostały w Dodatku do Nru 46go »Petersburskich Wiadomości Senackich.« Na skutek odezwy P. Ministra Sekretarza Stanu Wielkiego Xięstwa Finlandzkiego, P. Minister Sprawiedliwości przesał Senatowi Rządzącemu te przepisy dla podania ich do wiadomości powszechnej w Cesarstwie, w sposób na to ustanowiony.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Jana *Bielawskiego*, Dziekana Dekanatu Lubelskiego, Administratora parafji Greko-Unickiej w Siedliszczu, Proboszczem parafji tegoż obrządku we wsi Kodeńcu, w Powiecie Radzyńskim Gub: Lubelskiej.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy: 1) rs. 90, jako fundusz wieczysty na udzielanie pożyczek bezprocentowych ubogim; 2) dom murowany w mieście Międzyrzeczu pod Nr 171 położony, wraz z 2ma placami i kletkami, z których dochód ma być obracać coroczny w oznaczonych częściach: a) na Szpital starozakonnych w Międzyrzeczu; b) na wspomnienie ubogich wstydzących się żebrac; c) na powiększenie funduszu na pożyczki ad I wymienionego; d) na opłaty Nauczycieli języka hebrajskiego, mających uczyć sieroty, lub dzieci biednych rodziców; e) na odzież, obuwie dla ubogich; f) na opał dla ubogich; g) na żywność w czasie świąt dla ubogich; 3) resztę gotowizny pozostałej po sprzedaży nieruchomości i spłaceniu wszelkich legatów na zakupienie

domu lub innej nieruchomości, z której dochód używany być ma cele powyżej wyszczególnione, przez niegdą *Gitle Laude*, uczynione.

Na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchob., Rada Administracyjna udzieliła *Henrykowi Beck*, poddanemu Belgijskiemu, pięć-letni list przyznania na wprowadzenie w Królestwie, patentowanego w Belgji pod dniem 19 (31) Grudnia 1848 r., na imię *Edmunda Dann*, a w Cesarstwie-Rossyjskiem pod dniem 21ym Maja 1854 r., na imię samego *Becka* wynalazku, sposobu zapobieżeniu formowaniu się osadu wapiennego w kotłach parowych, a to podług opisu złożonego w pomienionej Komisji Rządowej.

JO. Xiązę Teodor Warszawski, Hr: *Paskewicz* Erywański, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do Iwangorodu.

Joanna z *Koehlerów Wilczewska*, onegdaj zakończyła życie w mieście Radomsku. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok zmarłej, jutro o godz: 5tej po południu, z Dworca Kolei Żelaznej, na smętarz Powązkowski.

Petronella z *Olszewskich Janowska*, była Obywatelka m. Warszawy, Wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 72, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Syn wraz z Zięciem i Wnukami, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 7ej po południu, z Kaplicy XX. Karmelitów przy ulicy Leszno, na smętarz Powązkowski odbyć się mając.

Kazimiera *Wojnicka*, zaledwie 4ry miesiące mająca, wczoraj przeniosła się do wieczności. Stroškani Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z domu zwanego *Karasia* Nro 2783, na smętarz Powązkowski.

Franciszek *Muczynski*, Archiwista Wydziału Wyznań w Komisji Rz: Spraw Wewnętrznych i Duchob., przeżywszy lat 52, onegdaj zakończył życie doczesne. Pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok jego na wieczny spoczynek, jutro o godz: 6ej po południu, z Kaplicy Kościoła XX. Bernardynów na smętarz Powązkowski.

Osierocony od matki Aniołek, ś. p. *Julja-Stanisława Gwiazdowska*, po kilkomiiesięcznym pozyciu, rozstała się z tym światem. Pozostały Ojciec, zaprasza na pochowanie jej zwłok, z domu Nr 2874ab, przy ulicy Ordynackiej, jutro o godz: 5ej po południu.

Józef *Wasiłowski*, Adwokat w Kaliszu, w dniu 4tym b. m. życie zakończył. Koledzy tegoż zostali w nieutulonym żalu. Spokój Jego duszy.

Doktor *Markusfeld*, przeniósł swe mieszkanie na ulicę Królewską, wprost Granicznej, do domu *W. Jeziorańskiego*. Przyjmuje chorych w domu od godziny 2giej do 5tej po południu.

Z Chelma. — Po ukończeniu Nabożeństwa Majowego, zaprowadzonego pierwszy raz w r. b. w Kościele XX. Reformatów, przez Najprzewielebniejszego X. Konrada *Piramowicza*, Przewodniczącego Zgromadzenia XX. Reformatów prowincji Małopolskiej, wkrótce miasto nasze spotkała druga radość Kościoła. W dniu bowiem 12 Czerwca, o godz. 6ej z południa, przybył do nas JW. JX. *Baranowski*, Biskup Lorymy, Suffragan Dyceezji Lubelskiej, w asystencji JW. JX. *Boniewskiego*, Prałata Kolegiaty Zamojskiej, Surrogata Konsystorza Lubelskiego. Licznie zebrane Dachowieństwo Świeckie i Zakonne, jak niemniej Kler Seminarjum Greko-Unieckiego, powitało dostojnego Biskupa w progach Świątyni, a Przełożony Klasztoru X. *Pantaleon Dąbek*, Gwardjan i Definitor Prowincji, przyjął wodą święconą, którą dostojny Biskup pokropiłszy lud zebrany, wszedł do Kościoła. Następnie Gwardjan uczcił Jego Excelencją stosowną mową, na którą, wymownym głosem, rozrzewniając i prawdziwie po Pastersku odpowiedział JW. JX. Biskup. Poczem, odbyły się Nieszpory. Nazajutrz, to jest w Uroczystość Ś. ANTONIEGO z *Padwy*, JW. JX. Biskup *Baranowski*, zaraz od rana zajął się Bierzmowaniem zgromadzonego ludu, a o godz. 11ej, celebrował pontyfikalnie Summę, w czasie której, wyświęcił 3ch Kleryków z miejscowego Zgromadzenia XX. Reformatów na Kapłanów; jednemu zaś udzielił święcenia mniejsze. Kazanie pełne Ewangelicznego namaszczenia, miał JW. JX. Prałat *Boniewski*. Po południu, niezgromadzony Pasterz udzielał znowu SAKRAMENT Bierzmowania; po Nieszporach zaś Celebrowanych przez W. JX. Kanonika *Dymowski*, na których, wymowne kazanie miał X. *Pawelec*, Proboszcz z Biskupic, odwiedził JW. JX. *Teraszkiwicza*, Biskupa Bełzkiego, Administratora Dyceezji Chelmskiej. W Poniedziałek rano, to jest d. 14go Czerwca, JW. JX. Biskup *Baranowski*, po odprawieniu Mszy Stej w Kościele XX. Pijarów, i udzieleniu SAKRAMENTU Bierzmowania kilkunastu jeszcze Osobom (w ciągu 3ch dni przystąpiło do Bierzmowania 1.286 osób), udał się z JW. JX. Biskupem *Teraszkiwiczem* do *Uhra*, Majętności JW. Wincentego *Bielskiego*, Sędzięgo Pokoju Obr. Chelmskiego, gdzie w miejscowej Kaplicy, w obec licznie zaproszonych gości, dopełnił obrzędu Chrztu Śgo, na dwóch młodszych córeczkach *Dziedziów*. Wieczorem tegoż dnia, JW. JX. Biskup *Baranowski*, opuścił nasze okolice, udając się z powrotem do *Lublina*.

W *Aleksandryńskim Instytucie Wychowania Panien* w *Nowej Aleksandrii*, odbył się dnia 12 (24) Czerwca r. b., Akt uroczysty w obec JW. Rzeczywistego Rady Stannu *Szambelona Kruzensterna*, Przewodzącego w Radzie Instytutu; JW. *de Grooten*, Przełożonej Instytutu, oraz Członków tejże Rady; JW. Rzeczywistego Rady Stannu *Barona Fersena*, i Rzeczywistego Rady Stannu *Petrowa*. Uroczystość ta zaszczyconą została również obecnością JW. JX. *Baranowskiego*, Biskupa Lorymeńskiego, Suffragana Dyceezji Lubelskiej, oraz innych dostojnych tak Duchowych jak Świeckich Osób. Akt uroczysty zakończył stosowną przemową Inspektor Klasy, Rada Kolegiatny *Lesisz*, a następnie z rąk JW. *de Grooten*, otrzymały nagrody w książkach następujące Uczennice: z klasy Iej: *Anna Nowakowska*, *Marja Wiszniek*, *Józefa Smoleńska* i *Julja Władysławew*; z klasy IIej:

Leonja Morawicka, *Paulina Sadowska*, *Emilja Wilson*, *Katarzyna Polańska* i *Leonja Rajska*; z klasy IIIej: *Anastazja Jankowska*, *Seweryna Głaska*, *Karolina Dzierżbicka*, *Felixa Gutman*, *Leokadja Dabrowska*, *Marja Kurowska* i *Pelagja Soszenko*; z klasy IVej: *Marja Paszkowska*, *Zofja Frankowska*, *Paulina Massalska*, *Helena Rodkiewicz*, *Paulina Nowicka*, *Teressa Łuszczewska* i *Julja Kleczkowska*; z klasy Vej: *Józefa Małachowska*, *Xawera Hussar*, *Teressa Dietrich*, *Marja Wojciechowska* i *Natalja Romanowska*; z klasy VIej otrzymały nagrody NAJWYŻEJ zatwierdzone: a) w Cyfrach Złotych Imienia NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ ALEXANDRY FELDORÓWNY: *Anna Łabuńska* i *Zofja Halpert*, *Córki Właścicieli Dóbr Ziemijskich*; b) w Medalach Złotych: *Karolina Müller* i *Emilja Misiewicz*; c) w Medalach Srebrnych: *Wiara Zwierew*, *Emilja Mazurkiewicz* i *Emilja Roszkowska*; d) w Książkach: *Wanda Kulwiec*, *Marja Vernier*, *Antonina Chłopecka* i *Eugenja Jonscher*. Następujące Uczennice klasy VIej po ukończeniu całkowitego kursu nauk, otrzymały Patenta: *Anna Łabuńska*, *Zofja Halpert*, *Karolina Müller*, *Emilja Misiewicz*, *Wiara Zwierew*, *Emilja Mazurkiewicz*, *Emilja Roszkowska*, *Henryka Gastell*, *Joanna Fischer*, *Wanda Kulwiec*, *Marja Vernier*, *Walerja Mossakowska*, *Antonina Chłopecka*, *Eugenja Jonscher*, *Leokadja Krakowska*, *Walerja Lipińska*, *Helena Dwernicka*, *Zofja Maksymowska*, *Lubów Butler*, *Felixa Rodolińska*, *Salomea Wierzbicka*, *Michalina Skubniewska*, *Teodozja Brodaka*, *Marja Sołtan*, *Helena Grobicka*, *Zofja Awdiejew*, *Marja Tokarżewska*, *Marja Wojechewicz*, *Aloiza Rokicka*, *Ewelina Arcimowicz* i *Anicla Bülow*. Następujące *Pepinierki* za gorliwość w ciągu rocznej korepetytorskiej praktyki otrzymały Pieniężne Nagrody: *Ludwina Beżowska*, *Józefa Kostecka*, *Walentyna Medyńska* i *Marja Kowalewska*. Z liczby Uczennic klasy VIej, przeznaczonych zostały do *pepinierji* na rok szkoły 1858/9 następujące uczennice: *Zofja Awdiejew*, *Wanda Kulwiec*, *Eugenja Jonscher*, *Leokadja Krakowska*, *Michalina Skubniewska*, *Marja Vernier*, *Emilja Misiewicz* i *Walerja Mossakowska*. Akt zakończony został Hymnem »BOŻE CESARZA Chroń,« odpiewanym przez chór wszystkich Uczennic, a następnie Uczennice i Publiczność udały się na dziękczynne Nabożeństwo, pod przewodnictwem Rady *Aleksandryńskiego Instytutu do Kaplic Instytutowych* czasowo urządzonych; przycem JW. JX. Biskup *Baranowski*, w budujących wyrazach przemówił do wszystkich Uczennic, wskazując wstępującym na drogę życia światło Wiary i cnot domowych. Po dziękczynnem Nabożeństwie za szczęśliwe ukończenie roku szkolnego, zanesiono do PANA ZASTĘPÓW gorące modły za dnoletnie i pomyślne życie NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ RODZINY CESARSKIEJ. Następnie po powrocie Zgromadzenia do sali *examinacyjnej*, odbyło się losowanie *Kandydatów na skarbowe wakanse*, do którego w bieżącym wyjątkowo roku, w którym liczba zupełnych sierot przewyższyła liczbę skarbowych wakansów, na pięć wakansów, przeznaczonych dla *Córek Polskich Urzędników*, przypiszczone zostały tylko zupełne sieroty, stosownie do NAJWYŻEJ zatwierdzonej Ustawy, a z liczby dziewięciu zupełnych sierot, następujące wylosowane zostały: *Florentyna Zielińska*, *Magdalena Rzętkowska*, *Marja Hacholska*, *Józefa Dą-*

browska i Stanisława Zgorzelska. Na jeden wakans pozostawiony dla Córek Urzędników Rosyjskich, przyjętą podobnie została zupełna sierota: Marja Korolków. Na wakans Pensjonarek miasta Warszawy, jako na koszt dobroczynnego funduszu, stosownie do przedstawienia Magistratu, umieszczone zostały następujące Kandydatki: Zofja Janicka, Marja Zaremba i Katarzyna Zamieńska; zaś na wakans Pensjonarek prywatnych przeznaczono zostały: Bronisława Rześniewicka, Antonina Jezierska, Kazimira Leszkiewicz, Helena Słomowska, Stanisława Słomowska, Marja Chodorowska, Klementyna Mossakowska, Sefajja Izycka, Matylda Bron, Marja Zielńska, Karolina Lemańska, Barbara Truchina, Stanisława Skiwska, Natalja Dobrowolska, Leontyna Dwernicka, Sabina Dobrowolska, Wiktorja Gruszczyńska, Helena Przygodzka, Eudoxja Petrów, Olga Buczyńska, Helena Antonina Paszkowska i Emilja Połubińska. Rada Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien podaje o tem do wiadomości Rodziców i Opiekunów, nadmienając, że nowo przyjęte Kandydatki mają przybyć do Nowej Alexandrii w pierwszych dniach Sierpnia r. b. i przedstawić się JW. *de Grooten*, Przełożonej Alexandryńskiego Instytutu, która względem umieszczenia ich wyda rozporządzenie. — Za Prezesa Rady, Rzeczywisty Radca Stann, *Kruzenstern*. Sekretarz Rady, Radca Stann, *Przybylski*.

W miesiącu Październiku r. z. udzielił mi obszerniejszą wiadomość, z powodu wyjazdu zagranicę P. Piotra *Pietraszkiewicza*, Inżyniera Mechanika, z fabryki machin JW. *Andrzeja Hr. Zamoyńskiego i Spółki*, opartą na nadziei korzyści naukowo przemysłowych dla kraju, jakich znając już P. *Pietraszkiewicza* na tem polu z jego prac technicznych, niewątpliwie oczekiwać mieliśmy zasadę. Jednocześnie też wynurzyliśmy głębokie podziękowanie dostojnemu Administratorowi głównemu tych zakładów, którym coraz nowsze i potężniejsze obmyśla środki ku podniesieniu przemysłu krajowego i popieraniu kwalifikacji ludzi, tym celom odpowiednich, a których brak w kraju naszym w obec postępu przemysłowego zachodu, niezmiernie czuć nam się daje, nie dla tego, aby nam zbywało na zdolnościach i poświęceniu, ale dla tego, że przemysł nie stał się jeszcze u nas ogólnym, żeśmy go dotąd za mało uprawiali. Ztąd to w tej gałęzi widzimy przeważającą liczbę cudzoziemców, którzy, bez wątplenia są dla nas mniej dogodni niż swoi; ztąd widzimy taką masę z zagranicy sprowadzanych przedmiotów, chociaż STWORCA obdarzył tak obficie ziemię naszą surowcami bogactwami natury, potrzebującami tylko urawy dobrej, aby stanąć do współzawodnictwa z wyrobami najwięcej przemysłowych krajów. Dziś zaś z prawdziwą radością dowiadujemy się, iż Pan *Pietraszkiewicz*, po zwiedzeniu Anglii, Szkocji, Francji, Belgii i Niemiec, już do nas powrócił, i objął dyrekcję warsztatów w fabryce machin JW. *Andrzeja Hr. Zamoyńskiego i Spółki*, w Warszawie na Solcu istniejącej, której wyroby już w różnych stronach Cesarstwa i Królestwa zyskują pochwały, a wystawa przemysłowa Warszawska z r. z., opinie tę potwierdziła. Gdy zakład ten wyrabiał maszyny tylko na swoje potrzeby, zewsząd słyszeliśmy niecierpliwie oczekiwanie na rozpoczęcie w nim fabrykacji machin dla ogółu, i oto nareszcie przed kilku dniami wyczytaliśmy ogłoszenie ze strony Dyre-

kcji Zeglugi Parowej, że warsztaty tejsze przy ulicach Solcu i Czerniakowskiej istniejące, przyjmują zamówienia na wszelkie maszyny i przyrządy do różnych przemysłowych celów. Nie wątpimy przeto, że korzyści jakie kraj z tego odnieść może, są wielkie, biorąc tylko na uwagę tę ogromną ilość kapitałów wychodzących corocznie niepowrotnie za granicę kraju, za sprowadzane maszyny, a z drugiej strony mimy niepełną nadzieję, iż pod takim zwierzchnictwem jak JW. Hr. *Andrzeja Zamoyńskiego*, i jego Pełnomocnika Dyrektora Zeglugi Parowej W. Anto. *Barcińskiego*, zakład ten wznieśnie się bardzo, poda sposób zarabkowania znacznej liczbie osób, i zaopatrywać będzie kraj w to wszystko, co do dobrego rozwoju przemysłu i handlu liczyć się może. Zwiedzając obecnie tę fabrykę, mieliśmy sobie pokazane przez P. *Pietraszkiewicza* wszystkie jej szczegóły; kilkanaście machin parowych w robocie, a częścią wykończonych, kilka tartaków, kilka kotłów parowych, i znaczna ilość różnorodnych machin i aparatów zamówionych i w robocie będących, pokazuje dostatecznie jakie jest usposobienie i zaufanie dla tego nowo-powstałego zakładu, a szczególniejszą uwagę naszą zwrócił przywieziony przez P. *Pietraszkiewicza*, z zagranicy znaczny zbiór szkiców, rysunków, modeli, i t. p. zasobów, do rozwoju fabryki potrzebnych, i dających jej cechę zakładu postępowego. Gdy zaś to wszystko wejdzie w życie, wtedy kraj pojmie i oceni ważność tego zakładu, którego wyroby są już tak pożądane.

W ostatnim Zeszytcie *Biblioteki Warszawskiej*, pomiędzy innymi pełnemi wartościami i zajęcia artykułami, spotykamy się z rozkwitem piśmiennictwa polskiego, przez znanego historyka i uczonego Dominika *Szulca* skreślonym. Artykuł ten pełen naukowej wartości, rzucając prawdziwe światło, rozpoczyna piśmiennictwo XVIgo stulecia, od filozofji i jej głównego w całej Europie przywódcy, *Kopernika*, oddzielając wszakże ten ogólny pogląd fizyczny na wszech świat, od astronomji, która znajdzie właściwe swoje miejsce w szeregu umiejętności matematycznych.

Łza, śpiew z towarzyszeniem fortepjanu, słowa J. *Chęcińskiego*, muzyka Gustawa *Hölzela*, wykonany na koncercie PP: A. *Kątskiego* i L. *Meyera*, przez P. Juliana *Dobrskiego*, wyszedł nakładem Xęgaroi Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miłowej Nr 431 (2), i jest do nabycia we wszystkich składach nót muzycznych miejscowych i na prowincji, po kop: sr: 30.

Nakładem Xęgaroi i składu nót muzycznych Gustawa *Gebethner i Spółki*, przy rogu ulicy Czystej i Krakowskiego Przedmieścia Nr 415, wpałacu JW. Hr. Stanisława *Potockiego*, wyszły dwa Śpiewy Józefa *Nowakowskiego*, śpiewane na koncercie *Kątskiego* przez Pana *Dobrskiego*, i temuż ofiarowane, a mianowicie: »Te sknota Górala,« ze słowami Teofila *Nowosielskiego*, i »Wiem że kochasz mnie,« ze słowami Jana *Chęcińskiego*; cena pierwszego kop: 45, drugiego kop: 22^{1/2}.

Pan Karol *Studzinski*, wydał w tych dniach nowy utwór muzyczny p. n. »Mile duetino na dwa mezzo sopranu z towarzyszeniem fortepjanu, napisany do słów *Beotymy* (Bratki).« Utwór ten, którego dostać już można w składach nót PP: *Sennewalda*, *Friedlejna* i *Gebethnera*, oraz u P. *Wojezyńskiego*, przy ulicy Wierzbowej, Autor przypisał *Ludwini* i *Maurycemu Haukom*.

Inspektor Instytutu Nauczycieli Elementarnych w Radzyminie.— Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż zapis Uczniów chcących się kształcić na Nauczycieli do Szkół Elementarnych w powyższym Instytucie, rozpocznie się w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b., i trwać będzie nie dłużej jak dni dziesięć, to jest do dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) włącznie. Każdy zatem chcący się pomieścić na koszie Rządu, lub własnym w tym Instytucie, zgłosić się powinien sam do Radzymina i przedstawić się Zwierzchnikowi Zakładu, oraz złożyć mu na zasadzie § 24 NAJWYŻEJ zatwierdzonej Ustawy dla tegoż Instytutu, następujące dowody osobiste: a) Metrykę urodzenia udowodniającą, że ubiegający się o pomieszczenie w Instytucie, nie starszy jest nad lat 20 i nie młodszy nad lat 17 skończonych. b) Świadcstwo Lekarza, przez Urząd Lekarski właściwej Gubernji poświęcone, jako jest w dobrym stanie zdrowia. c) Świadcstwo z ukończonych z korzyścią nauk w 4ch klassach Szkół Powiatowych, przy wzorowym lub przynajmniej bardzo dobrem sprawowaniu się. d) Świadcstwo Władzy Szkolnej lub tej, pod którą starający się o pomieszczenie w Instytucie na ostatku zostawał, o swojej dobrej konduicie.— *Kontkiewicz.*

Podaje się do wiadomości publicznej, iż zapis uczenia do Szkoły Akuserek, rozpocznie się w dniu 14 b. m. o godzinie 4tej po południu, i trwać będzie do końca miesiąca. Osoby pragnące się zapisać, winny być zupełnie zdrowe, umieć dobrze czytać i pisać po polsku, i posiadać metrykę chrztu lub książkę legitymacyjną, tudzież świadectwo moralnego sprawowania się.— *Radca Dworu, Doktor Frey, Dyrektor Instytutu Położniczego.*

W dniu 14 b. m., poczynając od godziny 10ej z rana, odbywać się będzie w Warszawskim Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych popis roczny. Zwierzchność Instytutu, uprasza Szanowną Publiczność, aby Akt ten obecnością swoją zaszczyścić raczyła, oraz zawiadamia, iż po skończonym popisie młodzież wychowująca się w Instytucie, będzie mogła być zabierana przez Rodziców i Opiekunów na wakacje.

W zastosowaniu się do przepisów Lombardowi służących, podaje się do wiadomości publicznej, a mianowicie osób interesowanych, że licytacja na fanty, w rzezonym Lombardzie zastawione, jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki, suknie, bielizna i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele w oznaczonym ostatecznie terminie nie wykupili lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 20 Sierpnia (1 Września) r. b. i aż do czasu zupełnego ich wyprzedania, codziennie, wyjąwszy dni Świąteczne i Niedzielne, od godziny 9ej z rana do 1ej z południa, w zwykłym lokalu Lombardowym w Ratuszu Głównym, odbywać się będzie.

W Nowej Resursie odbyłym został wybór Komitetu na rok 1358/9, skutkiem którego obrani zostali: WW. Sta: *Lilpop* Dyrektorem, *Xawery Hochedlinger* Assesorem 1m, *Jan Strohmeier* Assesorem 2m, *Karol Hauboldt* Zarządzającym gospodarstwem, *Józef Kwiatkowski* Zarządzającym zabawami, *Juljusz Hermann Kaszjerem*, *Karol Beyer* Kontrolerem, *Jan Orenius*, Bibliotekarzem, *Kazi: Sokolowski* Sekretarzem.

Wystawa obrazów Artystów Polskich, w domu Wgo *Krupeckiego*, na rogu Krak.:Przed: i ulicy Królewskiej,

postępuje zarówno pod względem pomnażania się z każdym dniem liczby obrazów, jakoteż i pod względem budzenia ciekawości i współczucia ogółu. Między innymi przybyła także w tych dniach na tę wystawę praca *Rodakowskiego*, którego portrety zyskiwały corocznie nagrody na wystawach sztuk pięknych za granicą, jak np. w Paryżu. Dalej, portret roboty *Murzymowskiego*, krajobraz *Szermentowskiego*, portret pastelowy *Kamińskiego*, przez którego zrobiony obraz *Mickiewicza*, na szczególniejszą zasługuje uwagę. Po dziś-dzień możemy powiedzieć, że do tysiąca osób zwiedziło tę wystawę. Artysty więc nasi nie mają się co uskarżać, i w tych oznakach życzliwości dla nich ze strony ogółu, znajdują zapewne nowego bodźca do dalszych prac i wytrwałości.

P. Otto Eichler, Assesor Weterynaryj przy Urzędzie Lekarskim Gub: Warszawskiej, Nauczyciel Nauk Weterynaryjnych przy Instytucie Agronomicznym w Marymoncie pod Warszawą, i Dyrektor Warszawańskiej Szkoły Weterynaryjnej, wczoraj wyjechał za granicę, a mianowicie do Niemiec, Belgji i Francji, w celu zwiedzenia Zakładów Naukowych, Weterynaryjnych i Gospodarskich.

Teofil Belkowski, Właściciel Apteki, wyjechał do Paryża.

Xięgarnia S. H. Merzbacha, przy ulicy Miodowej, otrzymała następujące nowości: *Hugonoci*, opera w pięciu aktach *Stribego* (przekład *J. B. Wagnera*), libretto, 1858, kop: 37^{1/2}; *Dni Pokuty i Zmartwychwstania*, przez *Władysława Syrokomlę*, 1858, kop: 60; *Staropolskie Roraty* i dwie pomniejsze poezje, przez *Władysła Syrokomlę*, 1858, kop: 50.

Edward Kowalski, obrońca przy Sądach Pokoju w Warszawie, przeniósł swoje mieszkanie i Kancelarję z ulicy Długiej, do domu Nro 259, na Nowe-Miasto, na pierwsze piętro.

Kwitnienie *Agawy Amerykańskiej*, pospolicie *aloesem stu-letnim* zwanej, jest faktem dosyć osobliwym i rzadkim. Przed kilku laty donosiliśmy o zakwitnieniu takiej rośliny w jednej z cieplarni kraju tutejszego, obecnie kwitnie ona w Nawojowy przy Nowym Sączu w Galicji. Wartoby aby właściciel tej osobliwości botanicznej bliższe nam o niej szczegóły nadesłał, a mianowicie ile ma lat kwitnąca roślina, jaka wysokość łodygi, ilość kwiatków pojedynczych, etc.

Leon Chraszczewski, obrońca przy Senacie, z d. 8 b. m., przeniósł mieszkanie i Kancelarję do domu *W. Jasińskiej Wdowy*, przy ulicy Leszno pod Nr 653 i 4. Wszelkie więc wręczenia dla tegoż obrońcy, w miejscu dopiero wskazanem, czynione być winny.

Zadość czyniąc wymaganiom amatorów myślistwa, urządził *P. Franciszek Torchalski*, w swojej strzelnicy w ogrodzie na *Czystem*, podług wzorów zagranicznych Anglji Francji i innych, *Strzelnicę nową*, gdzie z klatek przez losowanie wypuszczane będą gołębie do strzelania. O szczególnych warunkach gry jak i o umyślnie na ten cel urządzonej strzelnicy, zechcą się Amatorowie na miejscu przekonać. Dzień 13go b. m., i godzina 4ta po południu, przeznaczone zostały na rozpoczęcie tej zabawy w następującym porządku: 1) Rozegranie zakładów już poczynionych; 2) Rozegranie puli; 3) Rozegranie zakładów dowolnie między amatorami ustanowić się mających; 4) Strzelanie podług pojedynczych umów.

Wesoło bawiono się wczoraj na pierwszym przedstawieniu Komedji, przerobionej z angielskiego oryginału, p. n. *Ofiary*. Artyści grali wybornie, a po ukończeniu przywołani zostali: Panie: *Ziemińska* 4-kroć, *Mazurowska* i *Bakalowicz* po 2-kroć, PP: *Zolkowski* 9-kroć, *Królikowski* i *Świeszewski* 2-kroć. Komedję tę przyśwoił językowi polskiemu, znany z wielu prac i wydań w naukowych, Hr: *Alexander Przedziecki*.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 42; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, dają rs. 91 kop: 40, wartość kuponu rs. 1 kop: 10; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 75, wartość kuponu kop: 2⁵/₆.

Jutro w Nowej Arkadji, młoda Panna *Anna*, która obudziła takie zajęcie talentem swoim, wykona między innymi sola na skrzypcach, jak: *Koncert Rodego*; *Fantazje z Normy*; *Śpiewy Sławiańskie*, i *Wielki Galop* w kształcie *Ronda*. Dziś i codziennie także grać będzie.

AMERYKA. *Nowy-York, 19go Czerwca*. — Na ostatnim posiedzeniu, d. 16go b. m., Senat uchwalił rezolucję, aby okręty amerykańskie zupełnie wolne były od wszelkiej rewizji, na pełnym morzu, przez okręty wojenne obcych narodów. — Poseł Angielski w Washingtonie, otrzymał 15go b. m. depezę od Admirala Angielskiego *Stewart*, w której tenże donosi, że wysłał rozkaz wszystkim koroazerom, aby nie zaczepiali okrętów pod flagą amerykańską. Na zasadzie tej depezy, Lord *Napier* ponownie za zapewnił Rząd Washingtonski, że Anglja nie udzieliła żadnych nowych Instrukcji swym koroazerom, i że ci tylko skutkiem przesadzzonej gorliwości przekroczyli dane im przed laty instrukcje. — Prezydent *Buchanan*, z powodu nadzwyczajnej pracy przy końcu obrad kongresowych, zasnął. (St: Anz).

ANGLJA. *Londyn, 4go Lipca*. — Dzisiejszy *Observer* pisze: »Parlament zasiada już blisko cztery miesiące, a w Izbie Niższej powszechnie mniemają, że obecne obrady w trzecim tygodniu 6 miesiąca, a najpóźniej przed 1ym Sierpnia, zamknięte zostaną.» Z drugiej strony utrzymują, że d. 17ty Lipca, przeznaczony jest na zamknięcie posiedzeń, a nieurzędowy *Court Journal* podaje w wątpliwość, czy Królowa osobiście dopełni tej formalności. — Dziś po południu Monarchini opuścza stolicę dla udania się do obozu w *Alderchott*, a następnie do *Osborne*. Dziś także wyjeżdża Król *Belgów*. Przed powrotem do Belgji, uda się on do *Hastings*, dla odwiedzenia Hr: *Neuilly*. (St: Anz).

Londyn, 5go Lipca, (teleg). — Amerykańska fregata *Niagara*, przybyła dziś do *Queenstown*, i donosi, że po zapuszczeniu 142 mil ang: (28¹/₂ mil niemie): drutu telegraficznego transatlantyckiego, takowy zerwał się na pokładzie *Agamemnona*, prawdopodobnie w d. 29ym Czerwca. (Próba więc, podobnie jak w r. z. z wielką stratą nie powiodła się. Pytanie, czy nawet w bogatej Anglji znajdzie się stowarzyszenie akcyjne, któreby poraz trzeci podjęło tak kosztowne przedsięwzięcie. — (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 4go Lipca*. — Pan *Montalembert*, bawiący obecnie w swych dobrach w Burgundji, zajęty jest zbieraniem materiałów do nowego dzieła o Anglji i protestantyzmie, które w początku zimy wydać zamierza. — *Henri Lemaire*, Członek Akademji Francuzkiej, zo-

stał w miejsce zmarłego rzeźbiarza *Raucha*, obrany Członkiem Akademji *San Lucca* w Rzymie. — W tych dniach *Monitor* ma ogłosić kilka dekretów o kredytach, które otworzone będą nowemu ministerstwu Algierji i osady. — W Brest przerobiono znowu dwa okręty linjowe *Tajo* i *Duguay Trouin*, podług systematu mieszanego. Okręty te po wypróbowaniu, mają wziąć udział w uroczystościach *Cherbourgskich*. — Słychać, że piechota marynarki znacznie powiększona zostanie, aby odpowiedzieć coraz znacznieszym potrzebom floty francuzkiej. — Francja urządza na wzór Anglji statki strażnicze, nadbrzeżne, mające mieć stałe stacje. Instytucja ta najprzód zaprowadzoną będzie w Marsylji. (N. P. Z.).

Z dniem każdym mnożą się fakta dowodzące, iż pomiędzy rozmaitemi Mocarstwami Europejskimi, między którymi stosunki były nieco wyteżone, następuje pewne zbliżenie się. Najpierwszym i najważniejszym z tych faktów jest rozesłanie do wszystkich legacji Francuzkich za granicą przez Hr: *Walewskiego*, depezy okólnikowej, mającej na celu zaprotestowanie przeciw niepokojowi, jakim Europa zdaje się być przejętą i zapewnienie, co się tyczy Francji, o usposobieniu tchnącym pokojem, tak kraju jak i jego Monarchy. Wyrazy, wyrzeczone przez Cesarza w *Bordeaux*; »Cesarstwo, to jest pokój» nie ulegną zaprzeczeniu. W obecnym stanie umysłów, podobne oświadczenie Ministra spraw zagr: Francji, znajdzie obszerny rozgłos. Co się tyczy Austrii, Francja nieograniczyła swej manifestacji na powyższem okólniku. Mówią, że Senator *Heckeren*, został wysłany z poufną misją do Wiednia, dla dania Rządowi Austrjackiemu wyjaśnień co do polityki Francuzkiej, i zagodzenia nieporozumień wzajemnych. — Potwierdza się wiadomość o prawdopodobieństwie odwiedzin Królowej *Wiktoryi* w *Cherbourg*. Zaproszenie posłano, i miało zostać przyjęte. — Książę *Hieronim* daje dziś wieczór świetną zabawę dla Cesarzowej w *Meudon*. (In: Bel).

HISZPANJA. *Madryt, 29go Czerwca*. — *Espana* donosi, że w kilku punktach Hiszpanji, aresztowano wielu wychodźców, a mianowicie Francuzów, którzy przeszli z Gibraltaru do Hiszpanji. Tenże sam dziennik donosi: że w skutku ostatnich rozpraw o handlu murzynami w Parlamencie Angielskim, polecono *P. Gonzales-Bravo*, aby wracał do Londynu na swą posadę poselską.

Madryt, 30 Czer. — Dziennik *Novedades* donosi, że w kwestji rozwiązania *Kortezów*, która spowodowała zmianę Gabinetu, 3ej Ministrowie: *Isturiz*, *Posada Herrera* i *Fernandez de la Hoz*, byli za rozwiązaniem, a Hr: *Gundelaen*, *Espeleta* i *Sanhez Ocana*, przeciw. Rozprawy w tym przedmiocie wywołały *P. Posada Herrera*. (In: Bel).

Madryt, 2go Lipca, (teleg). — Dekretami Królewskimi oddalono z urzędów wielu Gubernatorów Wojennych, Jenerał-Kapitanów i wyższych Urzędników w Ministerstwie wojny. — Admirał *Quesada*, zatrzymuje wydział marynarki. (St: Anz).

Madryt, 3 Lipca (tel). — Pan *Calderon Collantes*, został mianowany Ministrem spraw zagr.; a *P. Marchon* Jenerał-Kapitanem *Madrytu*. — D. 20 b. m., Królowa udaje się do *Asturji*. Towarzyszyć jej będą: Jenerałowie *O'Donnel* i *Quesada*. (St: An).

NIEMCY. *Tegernsee, 2go Lipca*. — Król i Królowa Pruscy, przybyli tu dziś. (Neue Pr: Ztg).

ROZMAIŃOŚĆ. — Kolej żelazna z Alexandrii do Kajru przechodzi przez Nil przy stacji Kaffer Sajad. Gdy mostu na Nilu dotąd nie ma, wielka tratwa poruszana parą, przewozi pociągi na drugą stronę. Na tratwie tej są szyny podwójne, tak, iż zabiera na raz po cztery wagony, po dwa w rzędzie ustawione, a wtaczanie ich na tratwę i przewożenie na drugi brzeg, odbywa się z łatwością. Pracą tą zajęci są Arabowie znani z swej obojętności. Zwykle pasażerowie przepływają Nil na parowcu obok stojącym, a na tratwie przeprowadzają tylko próżne lub towarowe wagony. Dnia 14go Maja wieczorem o zwykłej godzinie madszedł pociąg osobowy z Alexandrii. Gdy w wagonach pierwszej klasy znajdowało się wielu Paszów i Bejów wraz z służbą, a Panom tym nie chciało się wysiadać z wagonów i przeprowadzić na parowcu, przeto wagony z niemi wtoczono naprzód na tratwę. Czy to w skutku bezprzykładnego niechwałstwa Arabów, czy też przez przypadek, zapomniano zasunąć drewnianej balki o którą oprzeć się miały na drugim brzegu tratwy wtaczane na nią wagony. Trzy wagony naprzód na tratwę wepchnięte wraz z siedzącymi w nich osobami, nie znajdując oparcia, przebiegły przez tratwę i zesunęły się z niej po drugiej stronie do Nilu, 40 stóp wtem miejscu głębokości mającego. W wagonach tych znajdowało się 25 osób, między nimi Następca Tronu Egipskiego *Achmet-Pasza* i *Eredin-Pasza*; siedzący tam także *Halim-Pasza* wyskoczył z wagonu i pływając ocalał się, wyskakując zaś z wagonu porwał za sobą *mameluka*, którego w pomieszczeniu wzięt za *Achmeta-Paszę* i tym sposobem go uratował. *Ali-Bej* wyskoczył również z wagonu i ocalał jakąś francuzkę. Również uratował się *Etem-Pasza*, potłakłszy się tylko i urwałszy sobie palec. Cały ten przypadek przypisują nadzwyczajnej niebھاłości zarządu kolei żelaznej; na czele tego zarządu stoi Ormianin *Nurbar-Bej*. Ciało *Achmeta-Paszy* wydobyto i w dniu 15go Maja pogrzebano je z wielką uroczystością w Kajrze, w grobie rodzinnym. *Achmet-Pasza*, domniemany Następca Tronu, miał zaledwie lat 34; uważano go za zdolnego i prawego człowieka, i mniemano, że po śmierci dzisiejszego Vice-Króla *Mohameda Said-Paszy*, Rząd Egiptu obejmie energiczny Xiążę. Powyższy wypadek zniszczył te nadzieje; w skutku śmierci *Achmeta Paszy*, domniemany Następca Tronu został *Ismail Pasza*, syn *Ibrahima Paszy*, człowiek o którego charakterze i rozumie nie wiele dobrego w Egipcie mówią. Dwaj młodzi synowie *Mechmeta-Ali*a bracia *Achmeta-Paszy*, są daleko więcej lubieni i porzysywani za zdolnych i wykształconych ludzi, lecz dotychczas nie mają widoku zostać Następcami Tronu. *Achmet-Pasza*, który zdolnie administrował swojemi dobrami, zostawił przeszło 40 miljo: talarów majątku. — *Jack Powers*, sławny jeździec w Kalifornji, złożył się, że na koniach niemieszanej kalifornskiej rasy ujedzie w przeciagu 8 godzin 150 angielskich mil. Użył na to 24 koni. Pierwsze 60 mil. ujechał w 2 godzinach 30 minutach, a zadowym koniem nie pedził więcej jak 4 mile. Gdy zmienił miał konia, zeskakiwał i biegł kilkanaście kroków dla wyprostowania nóg, i dopiero wsiadał na innego wierzchowca. Tym sposobem przebył zdrowo 130 mil; później dostał zawrotu głowy, nie mógł już prosto siedzieć, skarzył się na boleści w żołądku i zaczął krwić płuć. W tej chwili nowe powstały zakłady

na jeźdźcę; zakłady wynosiły 10 000 dolarów, zdziwiło, że po zrobieniu tych zakładów *Powers* wyzdrowiał, ale właściwie wcale nie był słaby i tylko spluwał winem czerwonym, które do potrzeby chował w pęcherzu, chcąc tym sposobem zachęcić do nowych zakładów. Wygrał więc 10,000 dolarów, gdyż w godzinie 6 minut 43, przybył do mety i jeszcze oświadczył się z innym zakładem, że na angielskich koniach przepędzi tę samą przestrzeń w 5 godzinach. Nikt jednak nie przyjął zakładu. — Należy szanować wstydlivość panięską, wierność małżeńską, wierność żołnierską i pocieszenie w ubóstwie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielicki Jan Ob; z Domaradzyna nr 585; Brzeziński Witold i Koss: Ob; z Belżyce nr 414; Drohomirski Adam Ob; z Żytomierza nr 634; Hoyaiewiczowie Faustyna Kanoonik i Felix Ob; z Gub: Rowieńskiej nr 625; Nowicki Hilary Kapitan z Brześcia Lit: nr 570; Soltan Michał Ob; z Mohilewa nr 634; Wolf Alexiej Pułko; z Petersburga nr 634; Zaborowski Teod: Ob; z Zaborowa nr 584.

Wyjechali: X. Celiński Kazi; Dziekaa do Grójca; Humnicki Zyg: Ob; do Lubani; Jackowski Krzysztof Oby: do Kijowa; Myszkowski Adam Oby: do Gub; Mińskiej; Słomiński Lud: Ob; do Trawnik; Woźniakowski Mich: Dr do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Burgrejow Elżbieta Ob; z Włoch nr 414; Marle Thieman Will: Dr Prawa z Hagi nr 414; Natanson Lud: Dok; z Drezna nr 1077; Zamoyski Kar: Hr: z Paryża nr 472; Walkow Rad: Koleg; z Karlsbad nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Berski dym: Jene: Major do Niemiec: Kurjerow Józ: Kup; i Stumer Józ: Doktor do Wiednia.

DONIESIENIA.

Rachomości po zmarłym Piotrze Wichlińskim b. Senatrze Kasztelanie pozostałe, jako to: Meble, Lustra, Obrazy, Bielizna, Garderoba, Pościel, Parcelana, Fajans, Szkło, Lampy, Zegary i Zegarki, Miedź, Mosiądz, Xiążki, kilkaset butelek różnego Wina, Konie, Powozy, Wozy i różne przedmioty, sprzedane będą przez licytację publiczną odbyć się mającą, w d. 2/14 Lipca i następnych r. b., zawsze o godz: 4 z południa, przed podpisaniem Rejentem, pod Nr 605 przy ulicy Bielańskiej. — Stanisław Jasiński, Rejent.

W domu Skwarcowa w pawilonie po lewej ręce, idąc z placu Saskiego, trzecie drzwi na prawo w podwórzu, na 1m piętrze, (wszedłszy na schody drzwi na prawo), jest do sprzedania piękna **PAPUGA** biała, z czubem złotym, rodzaju zwanego Kakateos, za rs. 45, a za rs. 50 z kijem blachą obitym.

SKLEP do wyająenia od Sgo Michała r. b. przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście i róg Królewskiej, pod Nr 412a.

Człowiek młody z chlubnymi świadectwami, mogący mieć do 1,000 Rs. Rucjji na dobrach ziemskich, życzy sobie przyjąć obowiązek Kassjera lub Rządcy w Hotelu albo jakim domu. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej Nr 331, drugie piętro od fronta.

Przy ulicy Freta N° 253, w domu *W. Sokolowskiego*, jest do odstąpienia każdego czasu **MAGAZYN STROJÓW** Damskich. Wiadomość tamże.

Siedm POKOI z Przedpokojem i Kuchnią, na 1m piętrze, z widokiem na Saski Ogród, jest do wyająenia w każdym czasie, razem lub częściowo, w domu pod Nr 614, przy ulicy Niecałej.

W dobrach Sarnow w Okręgu Roziępickim, jest do sprzedania **stópów** tucznych wagi od 80 do 135 fant; zdatnych zaraz na rzeź, sztuk 700. — Jedzie się droga bita Lubelską aż do fortecy Iwanogrod, stąd przez Wisłę do Sarnowa — gdyby statek parowy chodził, to do Stacji Rogów — skąd tylko wiośń 4.



Rejent Kancelarii Okrę: Lipnowskiego. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż na żądanie opieki nieletnich Ssów Sumińskich, z mocy uchwały Rady familijnej, i zalecenia Prezesa Trybu: Gw: Gub: Płockiej, odbywać się będzie przedemną we wsi Bogucinie Okręgu Lipnowskim pod m. Włocławkiem w d. 6/18 Lipca r. b., zaczęwszy od godz: 8 z rana, głośnia publiczna licytacja, na wyprzedaż wszelkich **INWENTARZY** żywych, i Narzędzi rolniczo-gospodarskich, do pozostałości niezdy Stan: Sumińskiego dziedzica dóbr Bogucina należących, mianowicie: Koni fornańskich, Wołów roboczych, Krów, Jałowizny, gromady Owiec poprawnych, Trzody chlewniej, Wozów fornańskich, Bron, Pługów, Uprzędów, i t. p. Sprzędów. — Lipno d. 16/28 Czerwca 1658 r. — Ignacy Wałęcki.

W dobrach Targówek za Ząbkowskimi rogatkami, o wiorst dwie od Warszawy położonych, założywszy **Cegielnię** i Fabrykę Zduńską, w każdym czasie można dostać **CEGLY** gotowej, partjami mniejszymi lub większymi, z dostawą do miejsca lub bez, po cenie umiarkowanej; oraz **Doniczek** kwiatowych rozmaitej wielkości, na sposób Berliński polewanych z żręczkami, lub zwyczajnych czerwonych; życzące przeto Osoby kupić tak Cegły jak i Doniczek, raczą się zgłosić na miejsce do Właściciela dóbr Targówek.

W tych dniach wysłał się do Gubernji Podolskiej, **Fargon** kryty, pakowny, z 5cią kołmi, który może zabrać za tanią cenę Podróżnych do Uściługa, Dubna, Łucka lub Krzemieńca. Wiadomość przy ulicy Szpitalnej w domu W. Jaroszyńskiego; — gdzie również nabyć można 5 **KONI** guiadych, młodych, rosłych.

Kantor Domu Handlowego
AQUILINO ET SIEWCZYŃSKI,
przeniesionym został na ulicę Długą pod Nr 515,
do domu W. Temlera, wprost Nalewek.

Lichtarze illuminacyjne, całkiem metalowe po kop: 22¹/₂, oraz **Obsadki** do świec metalowe po kop: 5; wyrabia **FABRYKA MINTERA** przy rogu ulicy Śto-Krzyżkiej i Placu Wareckiego.

KOCZ na stojących resorach, świeżo przed kilku miesiącami odnowiony, to jest: koła zupełnie nowe, a sztywność takież; słowem w jak najlepszym stanie, do podróży, na wiejski użytek, bardzo moeny i zdalny, jest do sprzedania na Lesznie Nr 670. Wiadomość u Stróża.

Jest do wynajęcia **PIWNICA** sucha i wygodna, na Składy jakie, pod Nrem 2311 przy ulicy Dzikiej, wprost Placu broni. Wiadomość w każdym czasie u Stróża Franciszka. — Pod Nr 1485 przy ulicy Ślizkiej jest do odnajęcia **Pokój** dla Kawalera lub dwóch ze stołem i usługą lub bez takowych.

Wdowa w średnim wieku, dokładnie obeznana z gospodarstwem, życzy sobie przyjąć obowiązek **GO SPODYNI** za jak najszczuplejsze wynagrodzenie. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat w Pałacu Zamoyńskich, pod Nr 1245b. u Szwajcara.

Jutro w **KASKADZIE** grać będzie wielka **Orkiestra**, składająca się z 50u osób, przezem dostać będzie można wszelkich Potraw i Trunków przy rychłej usłudze

Zawiadamiam niniejszym, iż **Praktyernia** pod firmą tegoż Jabłka z pod Nr 627, przeniesioną została pod Nr 936/7 przy ulicy Trębackiej, gdzie była Restauracja Hejnikońskiego. — **L. Biedrzycki.**

OKULARY Ochronne na wzrok osłabiony. — Ulepszonej konstrukcji Konserwy ochraniające wzrok od rażącego światła, szkodliwych wyziewów ziemi i pyłu, przysposobił Oddział Optyczny przy ulicy Młodowej. — **J. PIK, Optyk M. W.**

Właściciel zgubionego **Zegarka** srebrnego, po udowodnieniu własności, może go odebrać pod Nr 105 przy ulicy Piwnej na 1m piętrze od frontu, w lokalu zamieszkałego tamże Lekarza.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia przy alii Nalewki od frontu na 2m piętrze w domu Wgo Muraszowa, **Pomieszczenie**, składające się z pięciu Pokoi i Kuchni angielskiej. Wiadomość u Rządy tegoż domu.

W dniu 3 (15) Lipca r. b. o godz: 4ej po południu odbywać się będzie w Kancelarji domu Przytulku Starców i Kalek w Górze Kalwarji licytacja na dostawę **Materiałów ubiorczych** a mianowicie: różnego gatunku płócien, sukna szarego i szafrowego raskiego. Mający zamiar wzięcia tej entrepryzy, w czasie powyżz oznaczonym z wadium Rs. 150, do Kancelarji Instytutowej zgłosić się zeceba, gdzie i warunki przejrzeć można.

Potrzena jest **OSOBA** obeznana dokładnie z gospodarstwem i zarządem znacznego domu, epatrzoną dobrmi świadeetwami; jako też **PANNA** do szyćcia i garderoby. — Wiadomość u Rządy domu pod Nr 549a przy placu Krasińskich.



Potrzebna jest **Bryczka** kryta w dobrym stanie, zdalna do podróży. Ktoby taką posiadał, niech się zgłosi do Hotelu Dziekanka pod Nr 23.

M. ORGLER (Junior)
W WROCŁAWIU,
przy ulicy Olawskiej N° 7.

Szanownej Publiczności mam honor polecić tu w Wrocławiu **SKŁAD** mój **Sukna i Kortów** z pierwszych Fabryk zagranicznych, odwołując się z renomą Handlu mego do tych osób, które Skład mój obstarunkami już zaszczycały.

Wyroby najnowsze na rok bieżący są następujące: Sukna w wszelkich kolorach począwszy od najcięższego Francuzkiego, aż do gatunków średnich, tych zupełnie tanich bowiem nie prowadzę. Syberyny bobrowe na ubrania zimowe w kilku kolorach, Chinchilla gatunek najlepszy, długi łokieć, czyli arszyn po 4¹/₂ Talara, wierzchnia strona sukno i przerabiane białym włosem, spodnia strona bobrowa. — Rorty na Spodnie we wszelkich kolorach, gatunkach i deseniach. — Kamizelki w jedwabiu, axamicie, wełnie i pikowe. — Chustki fularowe prawdziwie Ostendyjskie i Krawaty na szyję.

Równocześnie z powyższym Składem, mam połączony Magazyn **Ubiorów Męzkich** w najrozleglejszym rozmiarze, począwszy od przedmiotów zbytkowych, aż do najdrobniejszych artykułów. Paletony zimowe z wszelkich powyżej wymienionych sztofów w różnych fasonach; również i letnie Paltony, Surduty, Spodnie, Kamizelki, Płaszcze gumowe w jedwabiu i kamlocie, Szlafroki z materji dubeltowych, bez podszewki i podszywane jedwabiem i innymi podszewkami, Bonżurki jedwabne stebowane, Płaszcze i inne tym podobne artykuły gotowe. Wszelkie powyższe przedmioty sprzedaję za ceny najzrętelniejsze i najtańsze, lecz stałe, za uatychmiastową zapłatą.

M. Orgler (Junior) w Wrocławiu,
ulica Olawska N° 7.

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia w domu pod Nr 1292 przy ulicy Nowy-Swiat od Sgo Jana, Przedpokój, **Pokój**, Salon z Balkonem na ogród z Meblami i Komórka, na kwartał za s. 45.

10 Rs. NAGRODY. — W miesiącu Października 1857 r., jadąc od ulicy Chłodnej na Poczcie, zgubioną została paka **Nót**, składająca się z 4ch Xąg oprawnych i wielu innych nie oprawnych, do muzyki i śpiewu; wielu miłych pamiątek mieszczących, z nazwiskiem właścicielki na tychże nutach Z. N. ... cz. Uprasza łaskawego i sumiennego znaleźć o odniesienie tychże Nót do domu pod Nr 334, na drugie piętro, przy ulicy Nowe-Miasto, gdzie prócz wdzięczności, otrzyma powyższą nagrodę.

Gdyby która z Dam wyjeżdżających do **Kapieli morskich** lub **Gasteim**, zyczyła sobie do towarzystwa albo nadzoru i zajęcia się dziećmi, **OSOBY** z wyższem kształceniem, posiadającej język francuzki, niemiecki i polski, a podejmującej się nawet w razie potrzeby opieki nad garderobą i ubiorem jadącej damy, jakoteż gorliwej pieczołowitości w razie jej choroby, raczy się zgłosić pod Nr 2409 na Nowolipiu na 1e piętro do właścicielki, gdzie o bliższych szczegółach wspomnianej podróży pod korzystnymi warunkami dla chcących zabrać tę osobę, powziąć może wiadomość.

Kommissarz Administracyjny Cyrk: 7 i 8 Miasta Warszawy.
 Na żądanie opieki nieletniej Hecht, oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego z dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1858 r. Nr 6056 wydanego, podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 12 oraz następnym b. m. w domu pod Nr 1244a, przy ulicy Bagno, codziennie, począwszy od godziny 10ej z rana, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację wszelkiej pozostałości, składającej się z Garderoby, Mebli, oraz Towarów Żelaznych, Mosiężnych i t. p., po zmarłych Małżonkach Hecht. — Radca Dworu, *Duczyński.*

VITALINE STECK, Olejek Sztudgardzki, na porost i konserwowanie włosów, Elixir i proszek do zębów *Evansa*; oraz **PERFUMY** i Pomady Angielskie, nadeszły do Handlu *A. Kowalewskiego* Nr 447 (81) na Krak. Przedm.; wprost odwachu.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej. — Zawiadamia, że w skutek uchwały Rady Zarządzającej z d. 5 (17) Maja r. b., w każdą Niedzielę i Święta, wyprawiane będą drogą żelazną pociągi spacerowe z Warszawy do Skierniewic i stacji pośrednich, z wydaniem Publiczności biletów jazdy za opłatą zwykłą, a z powrotem bezpłatnym. Pociągi te podług nowego rozkładu jazdy wyprawione: z Warszawy o godz: 2ej, z Pruszkowa o godz: 2ej minut 35, z Brwinowa o go: 2ej m. 50, z Grodziska o go: 3ej m. 5, z Rudy Guzowskiej o go: 3ej m. 35, z Radziwiłłowa o godz: 4ej m. 15, przybędą do Skierniewic o godz: 4ej m. 45; a z powrotem wyjdą ze Skierniewic o godz: 8ej m. 15 w wieczór, z Radziwiłłowa o godz: 8ej m. 40, z Rudy Guzowskiej o godz: 9tej m. 15, z Grodziska o go: 9tej m. 45, z Brwinowa o go: 10tej, z Pruszkowa o godz: 10tej m. 10, i przybędą do Warszawy o go: 10tej m. 45. Sprzedaż biletów rozpocznie się w dniu odejścia pociągu, od godz: 12^{1/2} w południe. — *Rosenbaum.*

Są do wypożyczenia na pierwszą hipotekę Domów mrowanych w Warszawie, Summy od **3,000** do **5,000** Rs., bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość powziąć można w domu pod Nrem 2678a przy ulicy Bednarskiej, na 2em piętrze od frontu, u Kusza, od godziny 6ej do 9ej z rana lub od 2ej do 5ej po południu.

Od dnia 11go b. m., to jest w Niedzielę, otwarta będzie Sprzedaż **PIECZYWA** z piekarni podpisanego, przy ulicy Freta Nr 263; o czem ma zaszczyt uwiadomić szanowną Publiczność. — *F. Bochenek.*

HOTEL DE SAXE
 w Wrocławiu,

Ma zaszczyt polecić się Szanownym PP. Przyjezdaym, że posiada wygodnie urządzone Numera w samym środku miasta, przytem wyborne **Obiady**, sporządzane przez Polskiego Rucharza. — Cena na wszystko bardzo umiarkowana.

Uwadamia się niniejszem komu o tem wiedzieć potrzeba, że w wsi Biejkowska-Wola, pod Białoźbrzami, na trakcie Radomskim, jest do sprzedania 60 sztuk **SKOPOW** zapaśnych, z wolnej ręki. Wiadomość na miejscu.

W składzie przy ulicy Elektoralskiej, wprost Orlej, pod Nrem 794, wyprzedaje się **SZKŁO** Taflowe Belgijskie,

skie, Czeskie do Kopersztuchów, Karbowane w pasy do Okien parterowych, a to po cenach znacznie niższych. — W temże samem miejscu dowiedzieć się można o **SKLEPIE** w każdym czasie do najęcia.

FABRYKA WYROBOW LNIANYCH
 w Żyrardowie.

Ma zaszczyt donieść, że zaopatrzyła swój SKŁAD GŁÓWNY w Warszawie, (Krakows-Przedmieście Nr 441), w wyroby lniane własnej produkcji, tegorocznego bielenia, mianowicie:

We wszelkie gatunki **plócien kopowych** sztuka 60 łokci po cenie od 10 Rs. 80 do Rs. 15, 75.

Webowych, sztuka 60 łokci od 16, 50 do Rs. 25, 65 — Sztuka 70 łokci od Rs. 26 do 75 Rs.

Prześcieradłowych bez szwu, sztuka na 12 prześcieradeł od Rs. 24, 75 do Rs. 33, oraz

W Rollach bez appretury, sztuka 60 łokci od Rs. 10 k. 20 do Rs. 12 kop. 90.

Plótna powyższe sprzedaje Skład Główny tylko w całych lub pół sztukach, sprzedaż zaś na łokcie uskutecznia Skład Plócien P. Józefa Kaczyńskiego, w domu Löwenberga (Nr 467a, ulica Senatorska).

Zaopatrzone również został Skład Główny w Chustki do nosa, Garnitury BIELIZNY Stołowej na 6, 12, 18 i 24 osób, jak i pojedyncze Obrusy, Serwety stołowe, do kawy i deserowe, **drelichy** szare i białe, Skarpetki niciane i t. p.

Polecając swój produkt łaskawym względem Szanownej Publiczności, Fabryka prosi za wyrób czysto-lniany każdej sztuki, opatrzonej **STĘPLEM** Zakładu Żyrardowskiego.

Wzeszły Czwartek 8go Lipca, zginęły w Warszawie na ulicy, lub w dorożce, dwa prywatne **Przekazy** na rzecz Lewka Ruskierak — jeden przez Wgo Zablockiego do Wgo Masłowskiego Mecenasa na Rs. 1,800 (Złp: 8,000); — drugi przez Skałeckiego Kassjera Cukrowni Oporowskiej na Rs. 750 (Złp: 5,000), do Wgo Balickiego wydane. Uczciwy znalazca zechce oddać Wmu Józefowi Moszyńskiemu Adwokatowi przy ulicy Podwałe pod Nr 497b za nagrodą Rs. 3.

Kantor Bankiera **Mieczysława Epstein**, i Kancelarja Konsulatu Królestwa Belgijskiego, przeniesioną została na róg ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej pod Numer 1066.

Przy najpiękniejszej ulicy Nowy-Swiat, **Possesja** na dwie ulic wychodząca, jest z wolnej ręki do sprzedania, na łokcie z różnemi zabudowaniami mrowanemi i drewnianemi, zabrukowanem podwórzem i studnią, która wydaje dobrą i niewyczerpaną wodę, łokieć po rs. 4, z którego to szacunku potrąci się na zapłacenie gruntu obecnie czynszowego na dziedziczny. Possesja ta przynosi nateraz dochodu rocznego netto przeszło rs. 4,500. Wiadomość do godz: 9 z rana i od 2 do 4 z południa, u P. Leszczyńskiego Aagenta Banku Polskiego, przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1775. — Tamże są do wypożyczenia **Kapitały** rs. 22,000 i pół, rs. 15,000, 6,000, 4,000 i pół, 1,200, na Dobra Gub: Warszawskiej i Domy w Warszawie.

W dniu 5 b. m. zginęła Suka **Wyżlica**, czarna, z długim ogonem, obroza skórzana z mosiężnemi kółkami, nieużywana do pola. Kto takową odprowadzi lub da o niej wiadomość pod Nr 1350 przy ulicy Mazowieckiej do właściciela tegoż domu, odbierze nagrodę. Niewłaściciwy posiadacz, narazi się na nieprzyjemność i kosztą, jakie ztąd wynikać mogą.

Dzisiaj rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 21. Dzisiaj rano wysokość wody na *Wile*, stopni 1 cali 8. (W mierze).
TEATR ROZMAITOSCI. (W Teatrze Wielkim), Dzisiaj, *Przedm. Zastugi.*
TEATR WIELKI. Jutro, *Hugonoci* (1szy raz).